



► Tanya Segal przed Starą Bożnicą na krakowskim Kazimierzu

FOT. ANDRZEJ BANAS

# Tanya, pani rabin z Kazimierza

## Religie

Kraków to dla mnie miejsce, gdzie czuje się oddech historii, gdzie niemal co krok trafiam na przykłady symbiozy żydowskiej i polskiej kultury – mówi **Tanya Segal**, jedyna kobieta w Polsce, która pełni funkcję rabina

Kazimierz Turkiewicz  
redakcja@gk.pl

**Zrobiliśmy sondę wśród znajomych. Nikt nie chciał uwierzyć, że rabinem w Krakowie jest kobieta.**

Nie jestem zaskoczona. Może to wynikać z faktu, że w polskiej tradycji nie ma kobiet pełniących funkcje duchownych.

**Jak się zostaje rabinem będąc kobietą?**

Jak w przypadku mężczyzny. Postępowy nurt judaizmu na początku zadeklarował równość kobiety i mężczyzny. Inna sprawa, że od deklaracji do realizacji upłynęło dużo czasu. Pierwsza ordynacja kobiety na rabina miała miejsce w Berlinie w 1935 r. – Regina Jonas zginęła później w Auschwitzu. Ja zrobiłam wyższe studia rabinackie w Izraelu, w 2007 r. zostałam ordynowana na rabina.

**Tanya Segal** urodziła się

w Moskwie, absolwentka Akademii Teatralnej (GITIS). W 1990 r. wyjechała do Izraela, gdzie m.in. ukończyła studia rabinackie na Hebrew Union College w Jerozolimie oraz studia z zakresu kabały i krytyki teatralnej w Tel Awiwie.

Po przyjeździe do Polski w 2007 r. była drugim rabinem społeczności postępowej w Warszawie, a od stycznia 2009 r. pełni funkcję rabina w Krakowie. Tanya Segal jest jak dotąd jedyną kobietą rabinem w Polsce.

**Należy do Pani zwracać się rabinie? Rabinko?**

Często zwracają się do mnie: pani rabin. Ale może też być rabinka. Moje pokolenie używa hebrajskiej formy raba, mężczyzna rabin to z kolei – raw. Raba spełnia te same funkcje co raw. Prowadzę nabożeństwa, ceremonie związane z kręgiem życia ludzkiego, np. śluby czy pogrzeby.

**Dlaczego raba Tanya Segal zjechała do Krakowa?**

Do II wojny światowej Kraków był silnym ośrodkiem nurtu judaizmu postępowego, by wspomnieć słynnego rabina synagogi Tempel, działacza społecznego i parlamentarzystę Ozjasza Thona. Potem było shoah, a czas komunizmu zdeintegrował nieliczną społeczność. Kiedy przyjechałam tutaj, zastałam dwie, może trzy osoby. Odtworzenie przerwanej nurtu to oczywiście długi proces. W każdym razie stowarzyszenie postępowej społeczności żydowskiej Beit Kraków, a hebrajskie beit – bait to dom, skupia dziś około trzydziestu członków, jakkolwiek w organizowanych przez nas różnych wydarzeniach np. teatralnych, w kursach hebrajskiego czy jidysz, w celebrowaniu szabatów i świąt żydowskich bierze udział dużo więcej osób. Nasze wydarzenia są otwarte. Nie ukrywam, że mam ambitne zadanie zbudowania tutaj szerszej społeczności postępowej. Wpójenie rutyny – w dobrym rozumieniu tego słowa – żydowskiego życia jest dla mnie bardzo ważną rzeczą. Oczywiście duże znaczenie ma tu i sam Kraków, stara żydowska dzielnica Kazimierz. Dla mnie Kraków to miasto, gdzie czuje się oddech historii, gdzie niemal co krok trafiam na przykłady symbiozy żydowskiej i polskiej kultury.

**Kim są osoby trafiające do Beit Kraków?**

Są to mieszkańcy Krakowa i kilka osób ze Śląska oraz studenci z różnych miejsc Polski i z zagranicy. Spora część z nich to

ludzie szukający swoich korzeni. Mamy do czynienia z pewnego rodzaju fenomenem. Nierzadko trafiający do nas młodzi ludzie przyprowadzają później swoich rodziców czy dziadków. A więc na odwrót niż ma to zwykle miejsce w rodzinach.

**Kto może zostać przyjęty do waszej społeczności?**

Ludzie, którzy mają żydowskie korzenie, ale najistotniejsze jest poczucie żydowskiej tożsamości.

**W grę może wchodzić również i konwersja?**

Tak. Poprzedza ją prowadzony przeze mnie kurs judaizmu. Ma on charakter otwarty, przy czym część uczestników zazwyczaj już na początku tego kursu definiuje się jako osoby kandydujące do konwersji. Przed rozpoczęciem kursu, jak również w jego trakcie, odbywam z nimi indywidualne spotkania. Po skończonym kursie nauki judaizmu składają u mnie egzamin. W sumie trwa to około dwóch lat. Następnie egzamin przeprowadza jeszcze Beit Din, czyli sąd rabinacki, który wydaje certyfikaty konwersji. Ostatnio odbyły się dwa takie sądy, w 2011 i w 2014 roku. Certyfikaty dostało 11 osób. I kobiety, i mężczyźni.

**Konwersja w postępowym judaizmie łączy się również z obrzezaniem?**

Tak, obrzezanie jest obowiązkowe.

**Gdzie odbywają się obrzędy i ceremonie religijne Beit Kraków?**

Nie mamy stałego miejsca w przestrzeni liturgicznej na Kazimierzu, chociaż zachowało się tutaj siedem synagog. Uroczystości powitania szabatu odbywają się w Żydowskim Muzeum Galicja. W Synagodze Wysokiej zorganizowaliśmy ceremonię pełnoletności – bar micwę dla chłopców i bat micwę dla dziewcząt. Pierwszy ślub zo-

stał udzielony w Starej Synagodze, w której również odbyły się w tym roku trąbienie w szofar i poranna modlitwa w Jom Kippur. Brak przestrzeni liturgicznej jest dla nas wielką przeszkodą. Proponowaliśmy krakowskiej Gminie Wyznaniowej Żydowskiej przywrócenie przez nas przedwojennej funkcji budynku Beit Midrasz (Dom nauki i modlitwy), przy ul. Meiselsa (róg Bożego Ciała), jednak Gmina oddała ten niezwykle zabytek, skarb polsko-żydowskiego dziedzictwa narodowego i kulturowego, z unikalnymi XIX-wiecznymi freskami – na klub nocny. Serce niemal mi pękło. Były protesty, skargi, nawet ze strony mieszkańców sąsiednich kamienic, ale na razie nic nie pomogło.

**Postępowa społeczność żydowska Krakowa dysponowała kiedyś wspomnianą wcześniej przez Panią synagogą Tempel.**

Dysponentem tej synagogi jest krakowska Gmina Żydowska, która może wydać zgodę. Dotąd takiej nie otrzymaliśmy. Jedynym wydarzeniem, które za zgodą Gminy udało się nam zorganizować w synagodze Tempel, było święto 150-lecia tej postępowej synagogi. Za ten wyjątek, wykorzystując okazję, chciałabym jeszcze raz podziękować przewodniczącemu Gminy panu Jakubowiczowi.

**W minioną niedzielę, z nastaniem zmierzchu, rozpoczęła się Chanuka, 8-dniowe Święto Świąteł. Czy to ważne święto?**

Święta żydowskie są ze sobą powiązane, budując nić aspektów teologicznych, historii i związku pokoleń. Chanuka, Pesah i Purim mają wspólny mianownik – „geula” po hebrajsku – i związane są z interwencją Boga w historię, czyli np. wyjście z Egiptu, przejście przez morze, cud chanukowy. U nas, w Beit Kraków, Chanuka jest bardzo lubianym świętem. Tradycyjnie zapalamy świece w różnych miejscach. ●●●